

Z dziejów wielkopolskiej balneoterapii i fizjoterapii

History of balneotherapy and physiotherapy in Wielkopolska

Anna Straburzyńska-Lupa^{1,3}, Gerard Straburzyński^{2,3}

¹ Zakład Fizykoterapii i Odnowy Biologicznej AWF w Poznaniu

² Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Kaliszu

³ Wyższa Szkoła Edukacji i Terapii w Poznaniu

STRESZCZENIE

W artykule przedstawiono historię wielkopolskiej balneoterapii i fizjoterapii, od początku niezwyklego rozwoju łąźiebniactwa, przyrodolecznictwa i wychowania fizycznego na terenach dzisiejszej Wielkopolski i miasta Poznania, a kończąc na XX wieku, w którym przestał istnieć mający siedzibę w Poznaniu Instytut Medycyny Uzdrowiskowej, naukowo-badawczy instytut Ministerstwa Zdrowia, pracujący owocnie przez blisko 40 lat na rzecz lecznictwa uzdrowiskowego i medycyny fizykalnej w Polsce.

Słowa kluczowe: przyrodolecznictwo, historia balneoterapii, fizjoterapia w Wielkopolsce

SUMMARY

This article presents Greater Poland (Wielkopolska) history of balneotherapy and physiotherapy since the beginning of the singular development of hydrotherapy, naturopathy and physical education within the present borders of Greater Poland and the city of Poznań until of the end of XX century when the Balneoclimatology Institute, a Ministry of Health scientific institute, operating successfully in Poznań for 40 years in the fields of Polish health resort treatment and physical medicine was closed.

Key words: hydrotherapy, history of balneotherapy, physiotherapy

Acta Balneol., TOM LVI, Nr 4 (138)/2014, s. 228-233

Współcześnie balneoterapia z fizjoterapią, do której należy, stanowi cenne uzupełnienie i dopełnienie leczenia, zwłaszcza chorób przewlekłych, prowadzonego innymi metodami medycyny uniwersyteckiej. Odgrywa również dużą rolę w profilaktyce chorób cywilizacyjnych i rehabilitacji po ich przebyciu. Truizmem jest dzisiaj stwierdzenie, że balneoterapia jako dziedzina fizjoterapii, jest integralną częścią klinicznej medycyny, wywodzącą się z tradycyjnego przyrodolecznictwa, stosowanego od niepamiętnych czasów, która rozwinęła się przede wszystkim w drugiej połowie XX wieku, dzięki licznym badaniom naukowym opartym na współczesnej wiedzy medycznej i została przez nią inkorporowana.

W Polsce terminu „fizjoterapia”, jako jeden z pierwszych, jak się wydaje, użył profesor dr med. Józef Jankowiak, zasłużony dla polskich uzdrowisk balneolog i fizykoterapeuta, pracujący w owym czasie jako lekarz Zakładu Przyrodoleczniczego Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu, w podręczni-

ku zatytułowanym „Zarys Fizjoterapii” wydanym w 1934 też w Poznaniu. Autor pisze w nim we wstępie „Fizjoterapia, czyli zastosowanie sił przyrody t.j. wody, światła, powietrza, ciepła, zimna i elektryczności do celów leczniczych i zapobiegawczych datuje od najdawniejszych czasów. ... Zakres działania fizjoterapii został w ostatnich czasach wzbogacony różnymi sztucznymi źródłami energii świetlnej, cieplnej i innej, które dzięki swoim właściwościom uniezależniają nas niejednokrotnie od sił przyrody, a wielkie postępy nauk technicznych ukazują dalsze możliwości rozwojowe w tej dziedzinie” [6]. Definicja fizjoterapii, cytowana w oryginalnej pisowni podręcznika, jest zgodna z tymi, które podają współczesne leksykony medyczne wydawane w rozmaitych krajach – od amerykańskiego „Dorland’s Illustrated Medical Dictionary” [2], niemieckiego „Psyhyrembel Klinisches Wörterbuch” [15], czy „Lexicon Medizin” [16], do polskiego „Wielki Słownik Medyczny” Wydziału Nauk Medycznych PAN [20].

Nie jest przypadkiem to, że współcześnie Wielkopolska, a zwłaszcza miasto Poznań, wnosi nieustannie duży wkład w rozwój fizjoterapii, w tym i balneoterapii. Istnieje tutaj bowiem wielowiekowa tradycja stosowania w leczeniu wielu chorób metod szeroko pojętego przyrodolecznictwa zarówno przez społeczeństwo, jak i przez lekarzy i naukowców, którzy zwłaszcza od początków XX wieku swymi badaniami, prowadzonymi w placówkach naukowo-badawczych i uczelniach przyczynili się do powstania nowego kształtu i treści przyrodolecznictwa opartego o ścisłe badania naukowe fizjoterapii, i wykształcili wielu doskonałych specjalistów, którymi szczyli się zwłaszcza wielkopolska rehabilitacja.

Jak pisał Jankowiak (1953); „*Poznań w XV, XVI i częściowo XVII w. należał pod względem gospodarczym i kulturalnym do przodujących miast. Zajmował pierwsze miejsce w kraju pod względem liczebności i rozgłosu swych lekarzy. Wielu z nich zasiliło inne dzielnice Polski i obejmowało wybitne stanowiska w kraju i za granicą... Dzieła przez nich pisane... zwracały na siebie uwagę ówczesnego świata lekarskiego Europy swą postępowością i śmiałością... Poznań w okresie odrodzenia był w zakresie medycyny, szpitalnictwa i łaźiebnictwa przodującym miastem nie tylko w Polsce lecz i w Europie...*” [7].

Początki przyrodolecznictwa wielkopolskiego, sięgające zamierzchłych czasów „szlaku bursztynowego”, pierwotnie związane były z łaźiebnictwem spełniającym początkowo funkcje higieniczne, które w ciągu wieków rozszerzając swoje usługi o przyrodolecznictwo stały się konkurencją dla lekarzy i cyrulików [5].

Jankowiak (1953) podawał, że najdawniejsze opisy łaźni w Polsce pochodzą właśnie z Poznania [7]. We wczesnym średniowieczu Słowianie korzystali przede wszystkim z łaźni parowych, które służyły nie tylko celom higienicznym, ale pomagały w leczeniu wielu dolegliwości i miały działanie hartujące. Mimo, że powszechnie propagowano ascezę- „umartwianie ciała”, której towarzyszył brak higieny- lekarze już wtedy zalecali stosowanie kąpeli w łaźniach dla utrwalenia zdrowia. Cechy rzemieślnicze, nakazywały takie kąpiele dla zdrowia, pod groźbą kar pieniężnych, co najmniej raz na 2 tygodnie, i mogły się one odbywać w godzinach pracy. W Wielkopolsce łaźnie budowano przede wszystkim w pobliżu nurtu rzek, takich jak Warta, Bogdanka, lub w bliskości studni. W Poznaniu pierwszy wodociąg zbudowano pod koniec XIII w. i od tego czasu w ten sposób doprowadzano wodę do łaźni [5]. Pierwsza w Poznaniu murowana łaźnia „Bogdanka”, znajdująca się nad rzeczką o tej samej nazwie, powstała w 1308 r. W tym czasie w samym Poznaniu było 11 łaźni drewnianych [5]. Od XVI wieku w łaźniach wykonywano powszechnie kąpiele w wannach drewnianych i kamiennych, w latach późniejszych także miedzianych [9]. łaźnią zarządzał zawodowy łaźiebnyk, a do obowiązków jego pracowników należało mycie, masowanie, wycieranie czy bicie różgami klientów. Kąpiący się musieli przestrzegać przepisów regulujących zachowanie się podczas kąpeli, np. nie wolno było korzystać z kąpeli po posiłkach. łaźnie stopniowo rozbudowywano, ponieważ rozszerzano ich usługi. W ten sposób wzbogacono je o pomieszczenia, w których można było wypoczywać, oraz o takie w których łaźiebnycy

(podobnie jak cyrulicy) wykonywali zabiegi lecznicze, takie jak m.in. stawianie baniek i pijawek, upuszczanie krwi, wyrywanie zębów, czy opatrywanie ran i nastawianie złamań. W okresie największego rozkwitu w Poznaniu było takich łaźni kilkanaście. Kres łaźiebnictwa nastąpił w czasach nowożytnych, w których wprawdzie propagowano niekiedy kult zdrowego ciała, ale lekarze negowali korzystny wpływ kąpeli na zdrowie. W rezultacie takich poglądów mycie ciała zastępowano częstą zmianą odzieży i obfitym perfumowaniem [5, 9]. To spowodowało gwałtowny spadek liczby łaźni, jak podaje Kaniecki (2004) w pierwszej połowie XVII w. było ich w Poznaniu 8, w drugiej połowie tylko 3, a w XVIII w. pozostała tylko 1 [9].

Sytuacja uległa zmianie dopiero w XIX wieku, kiedy zaczęto zwracać uwagę na duże znaczenie higieny, ruchu i racjonalnego żywienia dla zdrowia. W 1817 r. znane były położone nad Wartą łaźienki Michała Nawrotzkiego, w których wykonywano zimne kąpiele rzeczne oraz ciepłe kąpiele z ziół, a nieco później także, przepisywane przez lekarzy kąpiele siarczanowe. W 1829 r. dr Józef Jagielski (1792-1865) wybudował pierwszą w Poznaniu publiczną parową łaźnię zwaną „rosyjską” i tam praktykował wodolecznictwo. Kilkadziesiąt lat później w 1890 r., w nowo otwartym zakładzie wodolecznictwem mieszczącym się w dawnym szpitalu dziecięcym św. Józefa, pod nadzorem lekarzy, m.in. Heliodora Święcickiego (1854-1923) pierwszego rektora Uniwersytetu Poznańskiego, wykonywano kąpiele chorym dzieciom [5]. Pod koniec XIX w. brakowało wprawdzie w Poznaniu publicznych zakładów wodolecznictw, ale były w tym czasie 3 łaźnie oraz łaźienki rzeczne zlokalizowane nad Wartą, składające się z drewnianych szatni i basenów przeznaczonych osobno dla pań i panów. W pierwszej połowie XX wieku Poznań posiadał także kąpielisko miejskie nad Wartą (tzw. Bocianka) oraz 5 łaźni [5,9].

Na szczególną uwagę zasługuje historia przyrodolecznictwa poznańskiego począwszy od XVI wieku, kiedy to „polski Hipokrates” dr Józef Struś (1510-1568) w swoim dziele życia, nad którym pracował przez 20 lat „*O tętnie*” (Bazylea, 1555), na podstawie swych badań przedstawił wpływ ciepłych i zimnych kąpeli na tętno. Spowodowało to zwiększenie zainteresowania wodolecznictwem w Europie, w tym i w Wielkopolsce. Należy dodać, że dr Józef Struś (a właściwie Strusiek) pełnił również urząd burmistrza miasta Poznania [8,13].

Nie sposób szczegółowo przedstawić wszystkich lekarzy wielkopolskich, którzy zajmowali się tą dziedziną przyrodolecznictwa. Był wśród nich w wieku XVI prowadzący praktykę lekarską dr Stanisław Chróścieski (1515-1563), lekarz rodu Górków w Poznaniu i burmistrz miasta Poznania, który jako jeden z pierwszych opisał i docenił wartość leczenia zdrowego w Karlsbadzie [1, 5].

W wieku XVII należy przypomnieć dr Jana z Szamotuł (1603-1675), który w 1652 r. opublikował traktat o wodach leczniczych, oraz w wieku XVIII Jeremiasza Ernesta Nejfelda (1721-1773), który wydał w Lesznie trzy zeszyty opracowań fizyko-medycznych, będących pierwszym czasopiśmie lekarskim w Polsce, które zawierały m.in. rozdziały poświę-

cone balneologii i elektroterapii. To sprawiło, że dr Neinfeld uznawany jest za prekursora elektroterapii w Polsce [5].

W tym też wieku żył i pracował w regionie kaliskim jako lekarz, będąc równocześnie zakonnikiem, dr Ludwik Perzyna (1742-1800) z zakonu Bronifratów, autor kilku dzieł medycznych m.in. „*Porządek życia w czerstwości zdrowia w długie prowadzący lata*” (1789), w którym propagował zdrowy tryb życia, prowadzony z zachowaniem umiaru i w zgodzie ze swoim wiekiem. Pisał o tym, że ruch na świeżym powietrzu jest naturalną potrzebą człowieka, której zaspokajanie jest konieczne dla zachowania zdrowia, podobnie jak naturalną potrzebą jest utrzymywanie higieny i umiaru w jedzeniu ☒ radził jedzenie lżejszych potraw i zastępowanie jednego obfitego posiłku kilkoma mniejszymi oraz polecał picie wód mineralnych [18]. Dr Ludwik Perzyna ze swoimi poglądami na przyczyny chorób, tkwiącymi w trybie życia i zwyczajach żywieniowych, znacznie wyprzedził swoją epokę. Podobne poglądy głosił dopiero 100 lat po nim Sebastian Kneipp w Niemczech. Dopiero kilkadziesiąt lat po Sebastianie Kneippie pogląd ten zaakceptowała medycyna uniwersytecka [17]. Tak więc jak najbardziej zasłużenie dr Ludwik Perzyna patronuje obecnie Szpitalowi Zespolonemu w Kaliszu.

W wieku XIX przede wszystkim na uwagę zasługuje znany do dziś i ceniony wielkopolski lekarz i społecznik, założyciel Poznańskiego Towarzystwa Pomocy Naukowej- dr Karol Marcinkowski (1800-1846), który także, o czym niewiele osób wie, zapoznał się z balneoterapią podczas pobytu w Szczawnie Zdroju, Cieplicach i Dusznikach i następnie stosował w swej rozległej praktyce lekarskiej, zgodnie ze wskazaniami lekarskimi, rozmaite kąpiele lecznicze, m.in. kąpiele solankowe (z solanki morskiej i zwykłej), kąpiele parowe, oraz zawijania mokre [5].

W tym czasie w Wielkopolsce pracował także, zapomniany już dzisiaj, dr Ludwik Marczewski (1811-1866) z Kalisza, który w 1852 r. opublikował pracę zatytułowaną „*O kąpielach płynnych i parowych, tak pod względem utrzymania zdrowia, jak również o użyciu ich w sztuce lekarskiej*”. W swoim dziele liczącym 11 rozdziałów opisał działanie oraz metodykę wykonania i podał wskazania do różnego rodzaju kąpeli ☒ w wodzie gospodarczej o różnych temperaturach, naturalnych i sztucznych wód mineralnych, kąpeli z dodatkami pochodzenia roślinnego (m.in. otrąb, krochmalu, oliwy, ziół aromatycznych, wina, gorczyca), a nawet z różnymi dziwnymi dla nas dodatkami pochodzenia zwierzęcego (ciepłego gnoju, nówek baranich, jelit zwierzęcych) oraz licznych rodzajów kąpeli parowych. Jednocześnie napisał we wstępie: „*Przekonany jestem, że ogrom nieskończoności i ciągły postęp sztuki lekarskiej, wyższego i dokładniejszego nad obecne, wymagają dzieła... Wszelkie uwagi, nowe odkrycia, rozstrząśnienia i poprawki, jedynie od współlekarzy, jako właściwych sędziów, prawdziwe dobro ludzkości na celu mających, z wdzięcznością przyjmę*” [12].

Warto też przypomnieć urodzonego w Kaliszu dr Henryka Dobrzyckiego (1843-1914), autora pracy opublikowanej w 1843 r. w „*Medycynie*” pt. „*Kilka słów o przedmiocie techniki inhalacji stosowanych jako sposób bezpośredniego działania na miąższ płucny*” [5].

W XIX wieku, szczególnie w jego drugiej połowie i na przełomie wieków, w Europie, za sprawą początkowo głównie nielekarzy- Vinzenza Priessnitza (1799-1851) i Sebastiana Kneippa (1821-1897), ale również w Wielkopolsce, szczególnie rozkwit przeżywało przyrodolecznictwo – zwłaszcza hydroterapia i balneoterapia. Po naukowym opracowaniu fizjologicznych podstaw hydroterapii przez profesora medycyny Uniwersytetu Wiedeńskiego Wilhelma Winternitza (1834-1917), kierownika pierwszej na świecie Katedry Hydroterapii, wielu lekarzy, także z Poznania, udawało się do Wiednia na kilku tygodniowe kursy [17]. Był wśród nich m.in. dr Jan Panieński (1862-1901) i jego brat Walenty (1858-1921), dr Janina Żniniewiczówna (1882-1940) oraz dr Eugeniusz Piasecki, który opisując w „*Przeglądzie Lekarskim*” (1897) swój pobyt na oddziale wodoleczniczym Winternitza napisał m.in. „*hydroterapia umiejętna wartą jest tego, aby się stała własnością umysłową każdego bez wyjątku lekarza*” [14].

Wspomniany wyżej dr Jan Panieński prowadził w tym czasie w Poznaniu Zakład Przyrodolecznicy, zajmujący się wodolecznictwem, w czym pomagał mu brat Walenty. Dr Panieński był gorącym propagatorem hydroterapii opartej na naukowych podstawach. W roku 1898 przy ul. Św. Marcin założył pierwszy w Poznaniu Zakład Wodolecznicy wraz z Łazienkami, bogato wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia balneoterapeutyczne i wykonujący wiele zabiegów wodoleczniczych. Równocześnie założył w pobliżu Zakładu Wodoleczniczego dużo skromniejszy Instytut Szwedzkiej Gimnastyki. Z kąpeli w Łazienkach, pełniącej funkcje łaźni publicznej, korzystali zamożniejsi mieszkańcy miasta, natomiast biedniejsi udawali się do Ludowej Łaźni Natryskowej znajdującej się w obrębie dzisiejszego Placu Kolegiackiego [5, 10].

Zakład Wodolecznicy dr Panieńskiego podzielony był na dwa oddziały – osobno dla kobiet i mężczyzn. W każdym z oddziałów znajdowało się osiem wyłożonych białymi płytkami kabin kąpielowych, ze stojącą emaliowaną wanną każda, i elektrycznym dzwonkiem przyzewowym na wypadek zasłabnięć. Wszystkie wanny zaopatrzone były w baterie z termometrami oraz kurki tzw. mieszane umożliwiające stopniową regulację temperatury. Do kąpeli używano białych prześcieradeł przechowywanych w podgrzewanych szafkach. Zabiegi odbywały się pod stałym nadzorem lekarza. Kąpiele można było zamawiać za pomocą telefonu znajdującego się w zakładzie. W pomieszczeniach zastosowano oświetlenie elektryczne i centralne ogrzewanie parowe, a w skład wyposażenia wchodziły także urządzenia do kąpeli skrzynkowych rosyjskich (kąpiel parowa), rzymsko-irlandzkich (w gorącym powietrzu), do gorących kąpeli piaszkowych i natrysków wielostrumieniowych, katedra do natrysków parowych i szkockich, a także drewniane wanny do kąpeli mineralnych, kwasowęglowych, elektrycznych. Wykonywano tutaj także m.in. półkąpiele tzw. priessnitzowskie niasiadówki o różnej temperaturze, okłady, nacierania zimną wodą. Były także pomieszczenia do kąpeli rosyjskich oraz rzymskich i irlandzkich, a także osobno do masażu, a w 1901 r. otwarto tutaj także oddział elektrycznych kąpeli świetlnych [10].

Mniej więcej w tym okresie żył w Poznaniu i także działał dr Włodzimierz Ambrożewicz (1895- 1940) i urodzony w Ostrowie Wlkp. dr med. Jan Żniniewicz (1872-1952), który wraz z siostrą Janiną prowadził aż do połowy ubiegłego stulecia swój Zakład Wodolecznicy przy Alejach Marcinkowskiego. Dr Jan Żniniewicz, znany w Europie jako „jeszcze jeden Wasser Doktor” jak to wówczas pisano, równie słynny był ze swych prac, jak Sebastian Kneipp, znany pionier nowoczesnego wodolecznictwa i medycyny ekologicznej. Żniniewicz był twórcą oryginalnej metody wodoleczniczej, w której stosował wyłącznie częściowe polewania, o zmniejszonej stopniowo w zależności od odczuć pacjenta temperaturze (od 32-34 °C, do nawet 15 °C). W odróżnieniu od Kneippa wykonywał zabiegi zawsze na kilka różnych okolicach ciała, wg indywidualnie ustalanych schematów, w tym na głowę, kark i kręgosłup. To, że stosował polewania okolic ośrodkowego układu nerwowego wyraźnie odróżniało go od innych ówczesnych hydroterapeutów. Uważał, że błędem jest polewanie w jednej serii zawsze tej samej okolicy ciała, ponieważ po pewnej liczbie takich zabiegów dochodzi do jej niedokrwienia. Był autorem kilku naukowych opracowań, w tym „Hartowanie ciała i leczenie wodą w oświetleniu fizjologii człowieka” (1913), oraz wspólnie z siostrą Janiną „Wodolecznictwo i nerwy” (1930). Należy dodać, że zostawił on sporo rękopisów, które dopiero w XXI w. zostały odczytane, opracowane naukowo i przedstawione w rozprawie doktorskiej na stopień doktora nauk medycznych, której promotorem była współautorka tego artykułu [3, 4].

Mimo dobrych warunków klimatyczno-przyrodniczych Wielkopolska nie posiadała na przestrzeni wieków uzdrowisk, w pełnym tego słowa znaczeniu. Od dawna posiada natomiast bogate tradycje wczasowisk klimatycznych. Wśród nich warto przypomnieć Dębno nad Wartą, gdzie od 1847 r. przez ok. 20 lat dr Teofil Matecki (1810-1886), uczeń Vinzenza Priessnitza, wzorem swojego nauczyciela prowadził urządzone przez siebie zakład wodolecznicy. Podobnie popularne były Miłowody k. Obornik, w okresie międzywojennym nazywane Krynicą Wielkopolski. Stosowano tam kąpiele solankowe, iglicowe, kwasowęglowe oraz polewania wg Żniniewicza, wykonywane krótko także przez ich autora, który tam też przez pewien czas praktykował. Popularną do dzisiaj jest miejscowość Osieczna k. Leszna (w czasie zaboru pruskiego do 1910 r. Bad Storchnest), niedaleko której w Berdychowie znajdowały się złoże borowiny używanej w okolicznych zakładach fizykalno - kąpielowych do zabiegów balneoterapeutycznych [5].

Niezwykłą popularnością cieszyło się, zwłaszcza począwszy od końca XIX w., leżące kilkanaście kilometrów od Poznania - Puszczykowo, które zawdzięczało to wspaniałej przyrodzie (lasy i czysta woda rzeki Warty) [20]. Znane też było, szczególnie w latach 30. XX wieku Sanatorium Staszycówka w Ludwikowie, ze względu na korzystny mikroklimat związany z występującym na tym terenie drzewostanem i budową geomorfologiczną. Mieści się tam nadal szpital pulmonologiczny, należący do Wielkopolskiego Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii im. Eugenii i Janusza Zeylandów [21].

Należy podkreślić, że wielu wielkopolskich lekarzy, zwłaszcza pracujących w czasie zaborów w uzdrowiskach pruskich, zajmowało się wodolecznictwem, w tym również zabiegami z użyciem wód leczniczych, a ich publikacje z tego zakresu przyczyniły się do rozwoju balneoterapii europejskiej. Był wśród nich m.in. Wielkopoleanin dr Aleksander Ostrowicz (1839-1903), lekarz zdrojowy w Łądku-Zdroju, który w 1881 r. wydał w Poznaniu monografię tego uzdrowiska „Landek w Hrabstwie Kłockim w Szląsku”, prof. dr Paweł Gantkowski (1869-1938) był autorem kilku prac dotyczących uzdrowisk, w tym pracy opublikowanej w 1926 r. w „Zdrowiu” „O doniosłości i rozwoju uzdrowisk polskich oraz o sposobach prowadzących do ich ulepszenia i spopularyzowania”, a Józef Górski (1865-1943) lekarz uzdrowiskowy w Szczawnie-Zdroju był autorem książki „Salzbrunn i jego środki lecznicze” (1910r.) [5]. Na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego balneologią zajmowali się m.in. prof. dr med. Paweł Gantowski (1869-1938), oraz profesor dr med. Franciszek Chłapowski (1846-1923), lekarz i geolog, który był twórcą drugiej w Europie Katedry Balneologii (1919 r.). Niestety stan zdrowia nie pozwolił mu na realizację w pełni zaplanowanych już wykładów z balneologii dla studentów medycyny, ponieważ wkrótce po jej utworzeniu zmarł [5,11].

Jak podaje Jankowiak (1953), a o czy niewiele osób dzisiaj wie, to lekarze poznańscy na IV Ogólnopolskim Zjeździe Lekarzy i Przyrodników, który odbył się w Poznaniu w 1884 r., podjęli uchwałę stwierdzającą konieczność zakładania w polskich uzdrowiskach stacji meteorologicznych i potrzeby zbierania ścisłych obserwacji przez lekarzy zdrojowych na ziemiach polskich [7].

Wielkopoleanie mają też znaczne zasługi w rozwoju elektroterapii, wśród nich na uwagę zasługuje praca dr Roberta Remaka (1815-1865) „Galwanotherapie der Nerven und Muskel-Krankheiten”, dr Alfreda Bentkowskiego (1813-1850) „O elektryczności jako środka lekarskim”, czy Teofila Kaczorowskiego (1830-1889) „O czynności prądu galwanicznego w przypadku wglóbenia jelit”[5].

Wielu lekarzy zwracało uwagę na rolę wychowania fizycznego w utrzymaniu zdrowia i leczniczego stosowania ruchu (jako składowej rehabilitacji). Był wśród nich wybitny Wielkopoleanin Jędrzej Śniadecki (1768-1838), lekarz, chemik, fizjolog, autor jednej z pierwszych polskich prac dotyczącej teorii wychowania fizycznego, wydanej w 1855 r. „O fizycznym wychowaniu dzieci”. Poznańczyk, znamienity chirurg dr Ludwik Bierkowski (1801-1860) opublikował w 1837 r. pracę „Kilka słów o ważności, potrzebie i użytku gimnastyki”, a w Krakowie zorganizował zakład ortopedyczny i szkołę gimnastyczną a także był inicjatorem wprowadzenia do szkół krakowskich obowiązkowej gimnastyki. Dr Teofil Matecki, który praktykował wodolecznictwo, docenił także znaczenie ruchu i w 1840 r. otworzył w Poznaniu zakład gimnastyczno-ortopedyczny. Podobnie, znany i ceniony ortopeda poznański prof. dr Franciszek Raszeja (1896-1942), w chorobach narządu ruchu zalecał leczenie ruchem oraz zabiegi balneoterapeutyczne i fizykalne, a w 1934 r. opublikował w „Medycynie Praktycznej” pracę

„*Diagnostyka reumatycznych schorzeń stawów i ich leczenie zdrojowiskowo-ortopedyczne*” [5].

Wielkie zasługi w zakresie kształcenia kadr wychowania fizycznego na poziomie uniwersyteckim miał lekarz i uznany w kraju i na świecie teoretyk wychowania fizycznego Eugeniusz Piasecki (1872-1947), który w 1919 r. był twórcą i zarazem kierownikiem trzeciej w Europie Katedry Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Poznańskiego. Trzy lata później została ona przekształcona w Studium Wychowania Fizycznego, początkowo przy wydziale filozoficznym, a następnie przy Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego. W 1950 r. Studium Wychowania Fizycznego zostało przekształcone w Wyższą Szkołę Wychowania Fizycznego, która z kolei stała się Akademią Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego [22]. Prof. Piasecki był autorem wielu prac naukowych o tematyce wychowania fizycznego, szczególnie znane to: „*Współczesna gimnastyka*” (1902), „*Zasady wychowania fizycznego*” (1904), „*Zabawy i gry ruchowe*” (1916), oraz „*Zarys teorii wychowania fizycznego*” (1929) [5].

Akademia Wychowania Fizycznego im. E. Piaseckiego w Poznaniu wniosła poważny wkład do rozwoju fizjoterapii, w tym szczególnie w Polsce. Jest to zasługą pracujących w niej wielu wybitnych nauczycieli akademickich, których trudno jest wszystkich wymienić. Należy chociażby przypomnieć prof. Wiktora Degę (1896-1995) kierującego zajęciami z gimnastyki leczniczej i masażu, które w 1926 r. wprowadzono tutaj do programu studiów, czy prof. dr hab. Aleksandra Kabscha, który specjalizację odbywał właśnie u prof. Wiktora Degi – legendy już dziś polskiej rehabilitacji.

Przegląd dziejów wielkopolskiej fizjoterapii nie byłby pełny gdyby pominięto duży wkład w rozwój fizjoterapii i osiągnięcia w tym zakresie Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. Tą problematyką badawczą zajmowała się początkowo bardzo aktywnie Katedra i Zakład Fizjologii Człowieka, który już w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku, pod kierownictwem prof. dr. Edwarda Czarneckiego, prowadził badania w zakresie fizjoterapii i balneoterapii w ramach współpracy naukowo-badawczej z Instytutem Balneoklimatycznym w Poznaniu. To także w ówczesnej Akademii Medycznej w Poznaniu w 1960 r. dzięki staraniom prof. Wiktora Degi powstała w Poznaniu pierwsza na świecie akademicka Katedra Medycyny Rehabilitacyjnej. Na pewno do historii poznańskiej fizjoterapii przejdą też współpracownicy profesora – wśród nich prof. dr hab. Kazimiera Milanowska – jedna z pierwszych w Polsce lekarzy specjalistów w zakresie rehabilitacji medycznej.

Swoje w pełni zasłużone, czołowe miejsce w wielkopolskiej historii fizjoterapii ma również działający w Poznaniu w latach 1952-1992 naukowo-badawczy resortowy Instytut Balneoklimatyczny, który w 1986 r. zmienił nazwę na Instytut Medycyny Uzdrawiskowej. Pierwszym dyrektorem został prof. dr med. Józef Jankowiak (1904-1984), specjalista balneoklimatologii i medycyny fizykalnej, który przed drugą wojną światową był kierownikiem Zakładu Przyrodoleczniczego Kasy Chorych w Poznaniu, autor wielu prac i kilku podręczników z balneoklimatologii i medycyny fizykalnej.

W latach 1975-1992, tj. do likwidacji Instytutu przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, kierował nim prof. dr hab. n. med. Gerard Straburzyński, specjalista balneoklimatologii i medycyny fizykalnej oraz fizjologii klinicznej, autor wielu prac i podręczników z zakresu medycyny fizykalnej i balneologii oraz fizjologii eksperymentalnej i klinicznej.

W skład Instytutu wchodziło kilka zakładów naukowych, dwie kliniki, oddział w Warszawie i kilka oddziałów w polskich uzdrowiskach. Do zadań Instytutu należało nie tylko prowadzenie badań naukowych i szkoleń polskich lekarzy w zakresie medycyny fizykalnej i medycyny uzdrawiskowej, ale również koordynacja pracy ponad 50 klinicznych ośrodków naukowo-badawczych, w których badania prowadziły kliniki wszystkich akademii medycznych i wybranych instytutów resortowych, oraz nadzór specjalistyczny nad polskim lecnictwem uzdrawiskowym i medycyną fizykalną sprawowany przy pomocy Krajowego Zespołu Specjalistów. Trudno jest pokrótce omówić duży dorobek naukowy, publikacyjny i szkoleniowo-specjalistyczny Instytutu Medycyny Uzdrawiskowej. Częściowo zostanie on przedstawiony w odrębnej publikacji.

W Radzie Naukowej Instytutu Medycyny Uzdrawiskowej zasiadało szereg wielkopolskich naukowców posiadających znaczny dorobek w zakresie fizjoterapii i rehabilitacji, w tym autorytet krajowy w dziedzinie rehabilitacji, jakim jest prof. dr hab. n. med. Kazimiera Milanowska. Na szczególne podkreślenie zasługuje współpraca międzynarodowa Instytutu Medycyny Uzdrawiskowej w Poznaniu z wieloma zagranicznymi placówkami i towarzystwami naukowymi zajmującymi się fizjoterapią, w szczególności rehabilitacją uzdrawiskową i medycyną fizykalną, w tym z Międzynarodowym Zrzeszeniem Uzdrawisk FITEC z siedzibą w Paryżu, Międzynarodowym Towarzystwem Hydrologii Lekarskiej ISMH z siedzibą w RFN, Niemieckim Towarzystwem Medycyny Fizykalnej i Rehabilitacji, jak również z Instytutem Balneologii Uniwersytetu w Monachium. W ramach współpracy z ówczesnym krajowym specjalistą w dziedzinie rehabilitacji, którym był pochodzący z Kalisza prof. dr Rudolf Weiss, Instytut Medycyny Uzdrawiskowej był współorganizatorem polsko-amerykańskiego tygodnia medycyny i gospodarzem posiedzeń w jednym z polskich uzdrawisk. Instytut Medycyny Uzdrawiskowej był również organizatorem i gospodarzem w Poznaniu Międzynarodowej Konferencji Koordynacyjnej Instytutów Medycyny Fizykalnej i Uzdrawiskowej. Instytut wydawał pod egidą PWN periodyk „*Balneologia Polska*” oraz szereg Biuletynów Informacyjnych. Należące do zadań Instytutu ekspertyzy dotyczące naturalnych surowców stosowanych w lecnictwie uzdrawiskowym obecnie wykonywane są w Zakładzie Tworzyw Uzdrawiskowych Państwowego Zakładu Higieny mieszczącym się także w Poznaniu (kierownik dr farm. Teresa Latour).

Należy na zakończenie powiedzieć, że obecnie w Wielkopolsce istnieje szereg placówek naukowych i dydaktycznych, w których pracują osoby będące kontynuatorami działalności przyrodoleczniczej tych wielu poprzedników, z których tylko najbardziej znanych z piśmiennictwa przedstawiono powyżej.

Piśmiennictwo

1. **Ćwikliński L.:** Żywot i pisma Stanisława Nigra Chrościeskiego humanisty i lekarza poznańskiego wieku XVI. Kronika Miasta Poznania 2004;69(1);56-65.
2. Dorland's Illustrated Medical Dictionary. W.B.Saunders Company Philadelphia and London 1965.
3. **Dziedzic S.:** Dr med. Jan Żniniewicz i jego metody wodolecznictwa ze szczególnym uwzględnieniem rękopisów. Rozprawa Doktorska. Uniwersytet Medyczny w Poznaniu. Poznań 2007.
4. **Dziedzic S., Straburzyńska-Lupa A.:** Oryginalna metoda wodolecznicza poznańskiego lekarza Jana Żniniewicza na tle dokonań najwybitniejszych hydroterapeutów XIX i XX wieku. Acta Balneologica, 2010,LII,2; 128-131.
5. **Dzierżyński M.:** Przyrodolecznictwo w Wielkopolsce. PWN, Warszawa-Poznań 1972
6. **Jankowiak J.:** Zarys Fizjoterapii. Dom Książki Polskiej S.A. Warszawa. Poznań 1934.
7. **Jankowiak J.:** Postępowe tradycje medycyny w Poznaniu. Przegląd Zachodni 1953, III (9-12), 195-205.
8. **Jankowiak J.:** Dr Józef Struś prekursor naukowego wodolecznictwa. Polski Tygodnik Lekarski 1955;X(46);1-7.
9. **Kaniecki A.:** Poznań. Dzieje miasta wodą pisane. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Poznań 2004.
10. **Karolczak W.:** Doktor Jan Panieński pionier nowoczesnego wodolecznictwa w Poznaniu. Kronika Miasta Poznania 2004;69(1);56-65;117-123.
11. **Magowska A.:** Franciszka Chłapowskiego droga do doskonałości. Kronika Miasta Poznania 2004;69(1);56-65;108-116
12. **Marczewski L.:** O kąpielach płynnych i parowych. Tak pod względem utrzymania zdrowia, jak również o użyciu ich w sztuce lekarskiej. Drukarnia K.W. Hindemith, Kalisz 1852.
13. **Mika M.J.:** Doktor Józef Strusiek i jego ród. Kronika Miasta Poznania 2004;69(1);56-65;41-55.
14. **Piasecki E.:** Oddział wodoleczniczy prof. dr Winternitza w Poliklinice Wiedeńskiej. Przegląd Lekarski 1897;R.XXXVII;20;257-258.
15. Pschyrembel Therapeutisches Wörterbuch. Walter de Gruyter, Berlin. New York 2001
16. Roche Lexikon Medizin. Urban&Schwarzenberg, München-Wien-Baltimore 1998.
17. **Straburzyńska-Lupa A., Dziedzic S., Straburzyński G.:** Vinzenz Priessnitz, Sebastian Kneipp, Wilhelm Winternitz i ich wkład w rozwój wodolecznictwa w XIX i XX wieku. Acta Balneologica 2014, t. LVI, 1, 2014.
18. **Tabaka A., Błachowicz M.:** Ludwika Perzyny nauki nie tylko dla cyrulików. www.zyciekalisza.pl
19. Wielki Słownik Medyczny. Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 1996.
20. **Pruchniewski H.:** Puszczykowo dawniej. Gazeta Mosińsko-Puszczykowska. www.gazeta-mosina.pl/2012/puszczykowo-dawniej.
21. Historia Wielkopolskiego Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii im. Eugenii i Janusza Zeylandów. www.wcpit.pl/pl/o-nas/historia,9
22. Historia AWF w Poznaniu. www.awf.poznan.pl

Wkład autorów

Równy

Konflikt interesów

Autorzy nie zgłaszają konfliktu interesów

Pracę nadesłano: 10.10.2014**Zaakceptowano:** 15.11.2014 r.**ADRES DO KORESPONDENCJI:****Anna Straburzyńska-Lupa**

Zakład Fizjoterapii i Odnowy Biologicznej
 Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu
 Ul. Droga Dębińska 10c, 61-555 Poznań
 Tel. (061) 835- 51- 59
 e- mail: a.straburzynskalupa@gmail.com